

NIE Z TEJ WOLI



GAZETKA SZKOLNA

NUMER 1

WRZESIEŃ — PAŹDZIERNIK 2023, STR. 1

Nowy rok szkolny

1 września o godzinie 9:00 miało miejsce rozpoczęcie roku szkolnego 2022/2023.

Wszyscy uczniowie zebrali się na boisku szkolnym. Na początku Pani Dyrektor przemawiała. Następnie dała mikrofon Panu Wójtowi, który nagroził niektórych uczniów za świetne wyniki w nauce i sporcie w poprzednim roku szkolnym. Po uroczystości każdy uczeń udał się do swojej klasy, w której nauczyciele rozdawali plan lekcji.

Po spotkaniu w klasie wszyscy udali się do domów, by świętować ostatnie godziny wakacji.

Nikodem Zielonka



Czytamy *Ballady i romanse* Adama Mickiewicza

9 września przyłączyliśmy się do Narodowego Czytania *Ballad i romanse*. Mieliśmy możliwość poznania dodatkowych utworów naszego wieszca.

Redakcja



Uwaga! Alarm!

28 września przed godziną dziesiątą zaskoczyły nas dzwonki w szkole. Zaskoczyły, bo rozległy się trzykrotnie i to podczas lekcji. Okazało się, że to alarm pożarowy. Na szczęście, tylko próbny. Wszyscy sprawnie wyszliśmy na szkolne boisko.

Ćwiczymy to co roku i idzie nam dobrze, ale mamy nadzieję, że nigdy nie będziemy musieli wykażać się taki spokojem w prawdziwym zagrożeniu.

Redakcja

Stopka redakcyjna:

Zespół redakcji:

Maria Błaszczyk, Maja Deląg, Nadia Masirek, Mateusz Tchórz, Łucja Łągowska, Zofia Łągowska, Barbara Sroczyńska, Roksana Włodarczewska, Ewa Wronka, Nikodem Zielonka

Opiekun: Agnieszka Figiel

E-mail: nieztejwoli@onet.pl

Zdjęcia: zasoby własne, Internet

Dzień Chłopaka

30 września, jak co dzień, każdy przyszedł do szkoły. Był to piątek, w który wypadł dzień chłopaka.

W naszej klasie, 8 a, na 4 lekcji mieliśmy godzinę wychowawczą, na której dziewczyny zaskoczyły nas niespodzianką. Gdy weszliśmy do klasy wszystko było przygotowane. Dostaliśmy prezenty: koszulki z napisem „Takie dziki tylko w 8 a”. Dziewczyny przygotowały różne atrakcje, gry, zabawy, poczęstunek. I tak bardzo miło minęło nam 45 min lekcji.

W innych klasach chłopcy również zostali zaskoczeni małymi prezentami. To był bardzo przyjemny dzień.

Nikodem Zielonka

W teatrze

6 października klasy ósme i klasa siódma wybrały się do Teatru Małego w Łodzi na przedstawienie „Balladyna”.

Była to inscenizacja dramatu Juliusza Słowackiego. Uczniowie, którzy jeszcze nie przeczytali tej lektury, mogli w ciekawy sposób zapoznać się z jej treścią. Chociaż utwór przedstawia wiele zbrodni głównej bohaterki, która w bezwzględny sposób dąży do celu, przedstawienie wszystkim się podobało. Szczególnie aktor grający Grabca, wiejskiego pijaczynę, rozbawił nas wszystkich.

Chcemy więcej takich wyjazdów.

Redakcja



Dzień Edukacji Narodowej

14 października w naszej szkole świętowaliśmy Dzień Edukacji Narodowej.

Nasza klasa przygotowała śniadanie, które wspólnie zjedliśmy. Później podzieliliśmy się na grupy i poszliśmy złożyć życzenia oraz wręczyć upominki naszym nauczycielom. Następnie wszyscy udaliśmy się na salę gimnastyczną, gdzie odbyła się uroczysta akademia, połączona z pasowaniem pierwszaków na uczniów naszej szkoły.

Łucja Łagowska

Na samym początku pani dyrektor przywitała wszystkich gości, następnie głos zabrał Wójt Gminy Ksawerów. Głos zabrała również pani z Rady Rodziców. Złożyli oni życzenia nauczycielom.

Następnie przyszedł czas na część artystyczną. Wystąpił chór i pierwszoklasiści. Chór zaśpiewał piosenkę pod tytułem „Nasza szkoła” a pierwszoklasiści tańczyli i mówili wierszyki. Odbyło się również pasowanie pierwszaków. Rada Rodziców i Wójt Gminy wręczyli im małe upominki. Pasowania, jak co roku, dokonała pani dyrektor. Pani Halina Kulas jest wychowawczynią pierwszej klasy, więc pięknie ich przygotowała. Później pani dyrektor wyczytywała imiona i nazwiska naszych nauczycieli i wręczyła im nagrody. Na sam koniec pani dyrektor pożegnała wszystkich gości.

Uważam, że Dzień Nauczyciela był pełen wrażeń, ponieważ działo się dużo rzeczy. Ten dzień był bardzo ekscytujący.

Maria Błaszczyk



TWÓRCZOŚĆ UCZNIÓW

OPOWIADANIE

Sny kłamią

To był piękny, słoneczny dzień. Jeden z takich, które wprost tryskają energią. Kasia od rana miała wspaniały humor, dlatego kiedy mama poprosiła ją, żeby wyniosła śmieci, dziewczynka zbiegła po schodach tak szybko, jak gdyby nagle wyrosły jej skrzydła u ramion. Dobrego nastroju nie zepsuła nawet wiadomość o sprawdzianie, który tego dnia został zapowiedziany, ani osiem lekcji, które wcale nie ciągnęły się w nieskończoność, jak to miały w zwyczaju. Kasia czuła, że tego dnia spotka ją coś miłego.

Wracając do domu, dziewczynka wstąpiła do sklepu i zrobiła zakupy, chociaż zazwyczaj przedtem mama musiała ją do tego namawiać. Po powrocie ze spaceru szybko zabrała się za lekcje a potem rozłożyła podręcznik i zaczęła się uczyć do sprawdzianu. Właśnie powtarzała ostatni temat, kiedy zabrzmiał dzwonek u drzwi...

I w tym momencie mama Kasi, Monika otworzyła oczy. To nie dzwonek. To jej budzik głośno oznajmiał, że czas wstać, aby zdążyć do pracy.

Od zdiagnozowania raka u Kasi minęły już dwa lata, a Monice wciąż śnił się ten sam sen. Sen, w którym jej córka była zdrowa i radosna. W którym nie było widać jej cierpienia związanego z chorobą. Ten sen mógł być zapowiedzią tego, że uda się pokonać raka, ucieleśnieniem jej własnych błagań lub jedynie złośliwym żartem wyobraźni.

Sny kłamią - pomyślała Monika.

Lucja Łagowska



ZABAWY FRAZEOLOGIZMAMI

- Zofia Łagowska

Bac się
własnego
cienia



Miej się
strachu



FELIETON/COŚ SŁODKIEGO

Powrót do szkoły

Wakacje tak szybko minęły i niedawno zaczął się nowy rok szkolny. Po tych dwóch miesiącach wolnego znów wszyscy wróciliśmy do szkoły. Niektórzy się smucili, a inni cieszyli, że znów zobaczą się z przyjaciółmi czy nauczycielami.

Ja sama odczuwałam smutek i niepokój, że znowu zaczną się sprawdziany i kartkówki, tym bardziej, że już w tamtym roku było bardzo dużo nauki. Jak sobie z tym poradzę? - myślałam. Jednak mimo niepokoju, nie wiedząc czemu, się cieszyłam.

Zawsze myślałam, że ci, którzy się cieszą z powrotu do szkoły, muszą być bardzo dziwni. Przecież, jeżeli chodziło o to, by spotkać się z przyjaciółmi, to można było zrobić to poza szkołą. Ale teraz moje nastawienie się zmieniło.

Biorąc pod uwagę również to, że już od około trzech lat zmagamy się z pandemią COVID-19, miło jest porozmawiać z koleżanką czy kolegą w szkole.

Myślę, że nawet ci, którzy są smutni lub źli z powodu powrotu do szkoły, także potrzebują trochę normalności, bo przecież powrót po wakacjach i chodzenie do szkoły jest normalne, a nawet obowiązkowe.

Uczęszczanie do szkoły w pewnym sensie staje się rutyną a ludzie potrzebują rutyny, bo mają możliwość domyślenia się, czego mogą się mniej więcej spodziewać. Poza tym większość ludzi nie lubi zmian.

Może to zabrzmie dziwnie, ale my, uczniowie, nie doceniamy chodzenia do szkoły.

Kiedy się jest np. w czwartej czy w piątej klasie, to chce się jak najszybciej skończyć szkołę podstawową, a ósma klasa wydaje się odległa. Wtedy nie myśli się o egzaminach czy o wyborze szkoły średniej.

Zacząłam chodzić do ósmej klasy. Jest to mój ostatni rok w tej szkole. Niedługo będę pisać egzaminy ósmoklasisty, potem po wakacjach rozpocznę naukę w nowej szkole. Nie wiem, co może mnie tam spotkać.

Po tylu latach tu spędzonych, przyzwyczaiłam się już chyba do wszystkiego w tym miejscu. Dopiero teraz uświadomiłam sobie, że naprawdę nadchodzi koniec mojej nauki w tej szkole.

Te ostatnie 10 miesięcy postaram się wykorzystać jak najlepiej się da.

Ewa Wronka

Ciasteczka owsiane

Czas przygotowania: 10 minut

Czas pieczenia: 20 minut

Pieczenie: 180 stopni

Liczba porcji: 20 ciastek

Składniki:

1,5 szklanki płatków owsianych - 200 g

pół kostki miękkiego masła - 100 g

4 łyżki cukru - około 60 g

2 średnie jajka

płaska łyżeczka proszku do pieczenia

2 czubate łyżki mąki pszennej - do 45 g

Przygotowanie:

W misce umieść 200 gramów płatków owsianych, czyli około 1,5 szklanki płatków; cztery łyżki cukru, czyli do 50 gramów cukru; dwie czubate łyżki mąki pszennej, czyli do 45 gramów oraz płaską łyżeczkę proszku do pieczenia.



Do miski z sypkimi składnikami wbij dwa średnie lub mniejsze jajka oraz dodaj pół kostki, czyli 100 gramów bardzo miękkiego lub roztopionego i przestudzonego masła.

Całość dobrze wymieszaj przy pomocy zwykłej łyżki. "Ciasto" będzie dość gęste. Blaszkę np. z wyposażenia piekarnika, wyłóż papierem do pieczenia. Nakładaj porcję wielkości małego orzecha włoskiego. Formuj kulkę i spłaszczaj ją na papierze.

Odstępy nie muszą być duże. Ciastka nie rozlewają się na boki w trakcie pieczenia.

Formę z ciasteczkami owsianymi wstaw do piekarnika nagrzanego do 180 stopni. Środkowa półka z grzaniem góra/dół. Czas pieczenia to od 15 do 20 minut, do zarumienienia ciastek. Ciastka można wyjmować z piekarnika od razu po upieczeniu. Po kilku minutach warto przełożyć je na kratkę do studzenia wypieków.

Dopiero co upieczone ciastka owsiane mogą się wydawać miękkie, ale po przestudzeniu będą idealnie chrupiące.